

I września 1927 r.

2

URZĄD PATENTOWY



C146, 1/56

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 6047.

Kl. 28 b 18.

Willy Moog
(Landau, Niemcy).

Sposób i urządzenie do wyrobu barwnych wzorów na skórze.

Zgłoszono 30 kwietnia 1925 r.

Udzielono 14 października 1926 r.

Pierwszeństwo: 26 czerwca 1924 r. (Niemcy).

Znane są sposoby sporządzania barwnych wzorów na skórze. Pomijając sposób do wykonywania druków książkowych, należy tu wymienić sposób polegający na tem, że zwilżoną skórę nakrywa się podkładem pokrytym drukiem, wykonanym barwnikami rozpuszczalnymi w wodzie i utrzymuje przez pewien czas pod ciśnieniem.

Sam sposób polega na tem, że przed zabarwieniem odciska się na skórze wzór jakimś tłuszcem, potem zabarwia się skórę zwykłym sposobem, poczem usuwa się tłuszcz benzyną lub innym rozpuszczalnikiem i wreszcie zabarwia się skórę jeszcze raz tym samym lub innym barwnikiem. Próbowano też wytwarzać na skórze barwne wzory środkami chemicznymi w ten sposób, że barwy, nałożone przy pomocy

siarczku żelaza, usuwano potem częściowo zapomocą szablenu nasyczonego kwasem szczawiowym.

Wymienione sposoby nie miały większego znaczenia w technice barwienia skór, co można przypisać częściowo temu, że metody te są niewygodne i mają tę wadę, wspólną wszystkim metodom drukowania, że nałożone barwy pokrywają tło, t. j. że skóra traci zupełnie lub częściowo swój charakterystyczny wygląd.

Tę samą wadę mają też i nowsze sposoby, polegające na tem, że przed nałożeniem farby (szablone lub drukiem) skórę się szlifuje lub czyni ją szorstką, a po zabarwieniu gładzi się lub też w inny sposób obrabia mechanicznie.

Szczególną wadą znanych metod jest

również to, że zabarwiona skóra niema naturalnego wyglądu i przez to zatraci swoje charakterystyczne znamiona.

Chcąc uniknąć tych wad, należy używać znanych barwników dla skóry (roztwory farb anilinowych, roztwory farb drzewnych, zaprawy, bielidła i t. d.) i pozwolić im działać na skórę przez dłuższy czas, a po utrwaleniu nadmiar farby spłókiwać. Jednak znane dotąd metody wyrobu skór wielobarwno wzorzystych nie pozwalają na taki sposób działania barwników, z następującem potem spłókiwaniem lub zmywaniem.

Powyższe wady usuwa się w myśl wynalazku w ten sposób, że skórę rozciąga się na możliwie równomiernie elastycznym podkładzie i nakłada na nią szablon, którego wykroje odpowiadają pożądanemu wzorowi. Zamiast takich szablonów można też użyć stempli lub podobnych środków, które w ten sposób nakrywają skórę, że te części skóry, które mają być zabarwione, pozostają odsłonięte.

Po ściśnięciu przyłgnięciu szablonu do skóry nakłada się na nią lub nalewa w nadmiarze barwnik, zaprawę lub t. p. środek barwiący i pozwala mu działać tak długo, aż skóra zabarwi się dostatecznie głęboko, poczem nadmiar barwnika usuwa się i zmywa skórę odpowiednią cieczą, np. wodą tak długo, aż cały nadmiar barwnika zostanie spłókaną. W czasie zmywania skóry przyciska się do niej mocno szablon. Po usunięciu cieczy płóczonej podnosi się szablon i poddaje się skórę dalszej obróbce, dostosowanej do gatunku skóry.

W ten sposób otrzymuje się skórę ładnie zabarwioną, oprócz tego sposób ten ma tę specjalną zaletę, że przy użyciu odpowiednich urządzeń może być stosowany na wielką skalę. Przez kilkakrotne użycie stosownych szablonów i różnych barwników, względnie tych samych farb o różnych odcieniach, można otrzymać wielobarwne wzory. Tym samym sposobem można też

nadać uprzednio zabarwionym skóróm wielobarwne wzory, stosując pomocniczo wytrawianie, bielenie i t. d.

Przykład wykonania urządzenia, nadającego się do przeróbki skór, nowym sposobem, przedstawiono na fig. 1 w widoku bocznym; na fig. 2 — w przekroju płaszczyzną nachyloną do poprzedniego widoku pod kątem 90° ; fig. 3 i 4 przedstawiają szczegóły w większej skali.

W dwóch kiołkach łożyskowych *a*, *b* spoczywają czopy *c*, *d* koryta *e*, które można wprawiać w ruch wahadłowy zapomocą napędu korbowego *f*, *g*.

Przez specjalne listwy *v* lub t. p. urządzenia połączone z dnem *h* koryta *e* przechodzą sworznie *i*, które parami wchodzą w otwory mocnych płyt naciskowych *k*, które pod działaniem nakrętek *l* naciskają przedmioty umieszczone pomiędzy płytami *k* i dnem *h* koryta *e*. Wspomnianemi przedmiotami są: poduszka powietrzna *m* (fig. 3), ułożona na niej (zabarwiona) skóra *n*, szablon *o*, siatka druciana *p* o drobnych oczkach, siatki *q* z grubego spiralnego drutu i nakrywa naciskowa *r* z twardego drzewa lub innego stosownego materiału.

Zamiast szablonu *o* można użyć (fig. 4) stempla *s*, który przyciska się do skóry podstawą, ukształtowaną stosownie do wzoru. Zamiast siatki ze spiralnych drutów można też użyć innego odpowiedniego materiału.

Ciecz barwikową i płóczkową wprowadza się do koryta *e* zapomocą bocznej rynny *e'*. Urządzenia spustowe *t* umieszczone są z boku koryta.

Po zdjęciu płyt *k* i nakrywy *r* poduszkę gumową *m* napelnia się powietrzem i kładzie ją na dnie koryta *e* (fig. 3), poczem na poduszcze tej kładzie się skórę *n* zwróconą w górę tą powierzchnią, która ma być farbowana. Na skórcie kładzie się szablon *o*, potem elastyczne i przepuszczające ciecz podkładki *p* i *q*, a wreszcie nakrywę naciskową *r*. Poduszka powietrzna *m* posiada

dia kołnierze m' , które zapomocą stosownych środków, np. śrub, przymocowuje się tak mocno do dna koryta, że ciecz nie może się pod poduszkę dostać. Płyty k mogą być stale połączone z nakrywą r .

Po nałożeniu nakrętek l na śruby i dokręca się je, aby przycisnąć szablon o mocno do skóry n tak, żeby później wprowadzana ciecz barwiąca oraz płócząca nie mogła wejść pomiędzy szablon i skórę względnie pomiędzy stempel s i skórę n .

Następnie koryta napełnia się (do stosownej wysokości) roztworem barwnika i wprowadza się w ruch mechanizm korbowy, wskutek czego koryto zaczyna się kołysać. Gdy ciecz barwiąca, znajdująca się stale w ruchu, działała już na skórę dostatecznie długo, otwiera się wpust f , a w miejscu odpływającego barwnika, wypuszcza się ciecz płóczącą, poczem napęd d , f wprowadza się znowu w ruch.

Ciecz płóczącą zlewa się, rozluźnia się płyty k oraz nakrętki l i wyjmuję skórę.

Z opisu mogłoby wynikać, że nakładanie szablonu i zdejmowanie go zabiera wiele czasu, w rzeczywistości jednak odbywa się to szybko, a można jeszcze tę czynność przyspieszyć, jeżeli szablon i siatkę znajdującą się ponad szablonem i nakrywą złączy się w jedną całość, dającą się przesunąć w górę i nadół, przyczem przyciskanie szablonu do skóry może się odbywać np. w ten sposób jak w prasach z dźwignią kolankową.

W innym wykonaniu opisanego urządzenia można też używać bębna na który napina się skórę, a potem przyciska się do niej jeden lub więcej szablonów. Bęben obraca się na poziomej osi i zanurza się w korycie, do którego wprowadza się roztwór barwnika, zaprawę i t. d., a później dopiero ciecz płóczącą.

W jeszcze innym wykonaniu urządzenie składa się z płaskiej lub wypukłej formy, na którą napina się skórę w płaszczyźnie pionowej lub pochyłej, poczem nakłada się na skórę szablon i zapomocą natryski-

wania lub w inny sposób barwi się ją roztworem barwnika lub zaprawą.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób wyrobu barwnych wzorów na skórze, zapomocą szablonu lub t. p. środków, znamienne tem, że szablon przyciska się mocno do skóry, poczem doprowadza się barwnik, który się styka z niezakrytymi przez szablon częściami skóry, a po dostatecznie długim działaniu barwnika na skórę usuwa się jego nadmiar i, nie zmieniając nacisku szablonu na skórę, płóce się tę ostatnią, poczem usuwa się ciecz płóczącą i zdejmuje szablon, a skórę się suszy.

2. Urządzenie do przeprowadzenia sposobu według zastrz. 1, znamienne tem, że posiada korytkowy zbiornik, w którym skórę, nakrytą szablonem lub t. p. środkami poddaje się działaniu roztworu barwnika i cieczy płóczącej.

3. Urządzenie według zastrz. 2, znamienne tem, że jest zaopatrzone w elastyczną podkładkę, najlepiej poduszkę powietrzną, na której rozpościera się skórę i przyciska szablonem.

4. Urządzenie według zastrz. 3, znamienne tem, że jest zaopatrzone w przepuszczalną dla cieczy i celowo elastyczną wkładkę pomiędzy szablonem i częścią przyciskającą szablon do skóry.

5. Urządzenie według zastrz. 2, znamienne tem, że koryto jest zawieszane wahadłowo.

6. Urządzenie według zastrz. 3, znamienne tem, że poduszka powietrzna (m), zaopatrzona celowo w kołnierze (m'), jest swemi brzegami tak mocno przyciśnięta, np. zapomocą śrub lub t. p. przyrządów do dna koryta, że ciecz nie może się pod nią przedostać.

Willy Moog,
Zastępca: M. Kryzan,
rzecznik patentowy.

Fig.1.

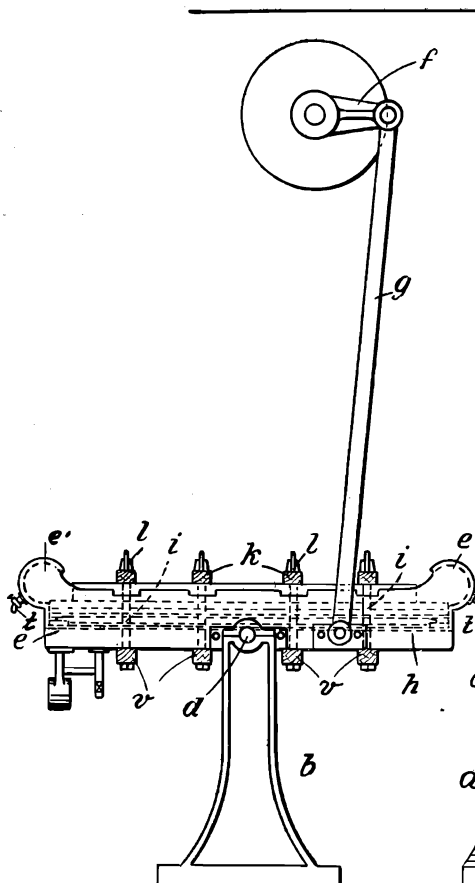


Fig.2.

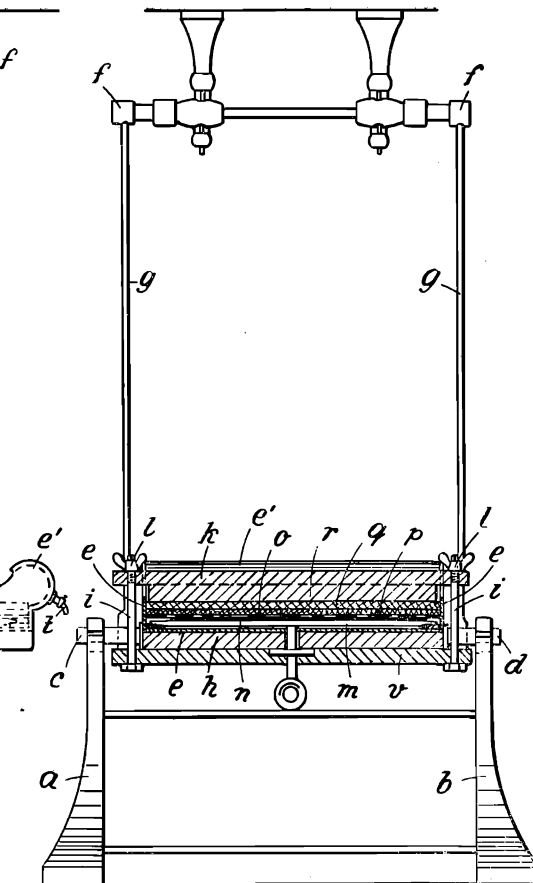


Fig.3.

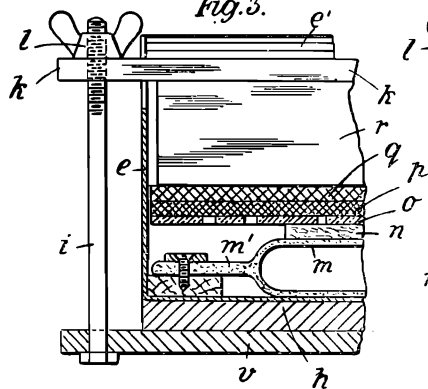


Fig.4.

